

KIELCE — MIASTO WOJEWÓDZKIE

CHCĄC MOŻLIWIE DOKŁADNIE NAŚWIETLIĆ SYLWETKĘ MIASTA, jego rolę i charakter w danym okresie czasu a także ekonomiczne i społeczne podstawy jego dotychczasowego i przyszłego rozwoju, należy rzucić choćby pobieżne spojrzenie na środowisko geograficzne, w którym ono powstawało i kształtowało się, na rozwój stosunków społecznych i produkcyjnych, kształtujących się w danym regionie i wywierających bezpośredni lub pośredni wpływ na rozwój tak skomplikowanego organizmu, jakim jest miasto.

Kielce są stolicą województwa, szóstego w kraju co do wielkości obszaru i liczby ludności, a trzeciego co do liczby ludności utrzymującej się z rolnictwa.

Centralną część województwa kieleckiego zajmuje szeroko rozciągnięty układ Gór Świętokrzyskich zwany także regionem świętokrzyskim. W regionie tym występują liczne użyteczne surowce mineralne, jak: rudy żelaza, kwarcyty, dolomity, wapień, fosforyty, glinki oraz w większości już wyeksploatowane do końca XVIII w. rudy ołowiu i miedzi. Region ten jest ponadto zasobny w lasy i wodę. Jeszcze nawet dziś, po zniszczeniu przez człowieka znacznych przestrzeni leśnych, lesistość tego regionu przekracza

34%. Niegdyś sławna i rozległa świętokrzyska puszcza jodłowa, porastająca dziś już tylko głównie pasmo Łysogór — jest zabytkiem przyrody pod nazwą Świętokrzyskiego Parku Narodowego. Wzdłuż głównego łańcucha górskiego przebiega wododział dla znacznej części obszaru województwa, toteż istnieje tu duża obfitość wody niesionej przez rzeki: Kamienną, Nidę, Czarną i ich dopływy.

Tak dogodne warunki naturalne sprzyjały osiedlaniu się człowieka, toteż od zarania naszych dziejów rozwijało się tu osadnictwo, a że gleby tego regionu były na ogół ubogie, natomiast natura obdarzyła go innymi bogactwami, rozwijało się tu przede wszystkim górnictwo i przemysł, którego wytwory wędrowały niejednokrotnie nawet do odległych krajów.

Ślady prastarej kultury materialnej mieszkańców tego regionu, które przetrwały do naszych czasów w postaci gotowych wyrobów i narzędzi, można oglądać dziś w Muzeum Ziemi Kieleckiej w Kielcach. Przetrwały one również w postaci sztolni z epoki kamiennej (Krzemionki pod Ostrowcem), starych żużłowisk po wytopie rudy żelaza — stanowiących dowód organizacji produkcji surówki

żelaza na skalę przemysłową już na początku nowej ery. Z okresu późniejszego rozwoju (czasy Staszycowskie) zachowały się liczne pamiątki po wysoko rozwiniętym tu przemyśle hutniczym, metalowym i materiałów budowlanych w postaci częściowo zachowanych a nawet niektórych jeszcze czynnych obiektów przemysłowych.

Obszar ten leżący szerokim pasem wzdłuż Kamiennej i Czarnej, od Ostrowca Świętokrzyskiego do Końskich, do dziś zwany jest Staropolskim Okręgiem Przemysłowym. Zaczął on podupadać dopiero w XIX w. wskutek rozwoju Górnośląskiego Zagłębia Węglowego.

Niemniej na bogatych tradycjach przemysłowych i zasobach surowcowych wyrósł tu i rozwinął się w XX w. wielki przemysł hutniczy, maszynowy, metalowy i materiałów budowlanych naszych czasów, skoncentrowany głównie w Kielcach, Ostrowcu, Starachowicach, Skarżysku, Końskich i innych mniejszych miejscowościach.

Jednocześnie z rozwojem kultury materialnej, której Kieleccyzna stanowi kolebkę, rozwijała się tu kultura duchowa. Ziemia kielecka może się poszczycić wieloma sławnymi i zasłużonymi krajowi w dziele tworzenia ogólnonarodowej kultury i nauki mężami, którzy się tu urodzili lub pracowali, jak: Wincenty Kadłubek, Jan Długosz, Mikołaj Rej, Jan Kochanowski, Wespazjan Kochowski, Stanisław Konarski, Stanisław Staszic, Hugo Kołłątaj, Adolf Dygasiński, Stefan Żeromski, Jan Czarnocki, Jan Samsonowicz i wielu innych.

Takie jest ogólne, podane w skrócie tło historycznego rozwoju tego regionu na tle środowiska geograficznego, w którym kształtował się człowiek i jego kultura, w którym kształtowała się i rozwijała podstawowa sieć osiedleńcza.

Stolicą tego regionu i stolicą całego województwa są Kielce. Ścisła data powstania Kielc jest nieznana. Stare kroniki wspominają, że Kielce istniały i zostały już zniszczone w 1150 r., a Marcin Kromer wspomina, że miasto wybudował ponownie biskup krakowski przed rokiem 1173.

Kielce owych czasów, a raczej kasztelański drewniany gród warowny — położony na uboczu od głównych szlaków handlowych, nie miały podstaw do szybkiego rozwoju, a ich przemysł i rzemiosło były ograniczane do potrzeb późniejszych władców grodu — biskupów krakowskich, dla których Kielce stanowiły jedynie rezydencję letniego wypoczynku lub zimowych łowów. Rozwój miasta hamowały również kilkakrotne pożary i wojny, doprowadzające je do całkowitego zniszczenia, z którego musiało ono każdorazowo odbudowywać się niemal od podstaw. Z danych Słownika Geograficznego i innych materiałów sprawozdawczych wynika, że jeszcze w 1789 r. Kielce liczyły zaledwie 1400, a w 1860 r. — niecałe 4000 mieszkańców. W niepełna 18 lat później przez dopuszczenie do miasta Żydów liczba mieszkańców wzrosła do 10 000.

Jednak znany jest fakt, że w okolicach Kielc w okresie od XV do końca XVIII w. rozwinięte było na skalę przemysłową hutnictwo metali nieżelaznych (miedź, ołów), przemysł metalowy oraz obróbka marmuru.

PRAWDZIWY PRZEWRÓT W ROZWOJU MIASTA nastąpił na przełomie XIX i XX wieku, głównie z powodu przeprowadzenia przez Kielce linii kolejowej z Zagłębia Węglowego do Dębina, a w okresie późniejszym z Częstochowy do Kielc. Od tego czasu zaczął się tu intensywnie rozwijać przemysł, zwłaszcza metalowy, maszynowy, spożywczy, materiałów budowlanych, chemiczny i drzewny. Wzmógł się tu również rozwój handlu i rzemiosła, powstawały coraz liczniejsze placówki i obiekty kulturalne i socjalne, co z kolei wzmacniało i ugruntowywało funkcję i rolę Kielc jako stolicy województwa i jego głównego ośrodka produkcyjno-usługowego.

W 1918 r. Kielce liczyły już 41 000, w 1928 r. 51 000, a w 1939 r. — 71 600 mieszkańców. Długotrwała okupacja, eksterminacja Żydów, a po wyzwoleniu odpływ znacznej części ludności miasta na ziemie zachodnie doprowadziły do zahamowania, a nawet do blisko dwudziestoletniego cofnięcia się miasta w jego rozwoju. W roku 1946 liczba mieszkańców Kielc spadła do 52 000, tj. do stanu z 1928 r. Dopiero odbudowa zdewastowanych przez okupanta głównych zakładów przemysłowych, jak: Kieleckie Zakłady Wyrobów Metalowych, Zakłady „Iskra”, „Społem”, Fabryka Kwasu Siarkowego, Zakłady Obróbki Marmurów i innych mniejszych oraz dalsza ich rozbudowa, budowa kilku nowych zakładów przemysłu spożywczego, a przede wszystkim nowoczesnego zakładu przewodów i armatur wysokoprężnych — stworzyły podstawy do dalszego, chociaż — jak na miarę ośrodka wojewódzkiego — nie dość szybkiego rozwoju miasta.

Już w 1950 r. Kielce liczyły 61 000, w 1955 — 74 000, a w 1960 r. — 89 000 mieszkańców. Łącznie z przedmieściami — stanowiącymi z miastem pod względem funkcjonalnym i przestrzennym integralną całość (dotychczas nie uregulowane przesunięcie granic administracyjnych) miasto liczy obecnie około 102 000 mieszkańców.

Ze względu na swe wyjątkowo piękne i malownicze położenie w regionie świętokrzyskim Kielce można zaliczyć do najpiękniej położonych miast w Polsce. Rozbudowane ono jest w dolinie i na obrzeżach doliny rzeki Silnicy, w otoczeniu dużych masywów leśnych i pięknych wzgórz.

W bliskim sąsiedztwie centrum miasta, na wzniesieniu Kadzielnia, znajduje się unikalny zabytek geologiczny (rezerwat przyrody) — wysoko wypiętrzona skała wapienia dewońskiego z licznymi pieczarami pochodzenia krasowego.

Czynny tu do chwili obecnej kamieniołom i wapienniki mocno nadwężyły ten zabytkowy okaz, gdyż użytkownik obiektu — Centralny Zarząd Przemysłu Wapienniczego i Gipsowego w Krakowie widział w tej skale jedynie wysokiej jakości surowiec produkcyjny. W zachodniej części miasta, przy stacji kolejowej Kielce-Herbskie, na wzniesieniach ślichowickich znajduje się drugi rezerwat przyrody, który jest ciekawy ze względu na obnażone tu i widoczne w pionowym przekroju potężne sfałdowanie skały dewońskiej. Cały zresztą obszar miasta i jego okolice przedstawiają wysoce ciekawy obszar pod względem struktury geologicznej, gdyż

występują tu formacje geologiczne od kambru do triasu włącznie. Z roślinnych zabytków przyrody ciekawy jest mały rezerwat jodłowy położony przy północno-zachodniej granicy miasta na wzgórzu Gruchawka nad rzeką Sufraganiec.

Takie oto są walory środowiska geograficznego, które tworzą tło dla Kielc i działającego w nim człowieka. Człowiek kielecki jednak niewiele tu wznosił pięknych obiektów, o swoistym, regionalnym, dostosowanym do środowiska — charakterze. Istnieją tu, co prawda, piękne i harmonizujące z otoczeniem obiekty — stanowiące jednocześnie wysokowartościowe zabytki architektury. Jest ich jednak niewiele. Należą do nich: zamek kielecki (późny renesans) — prawdziwa perła architektury XVII w., katedra kielecka z 1175 r., kościół św. Wojciecha z 1084 r. kilkakrotnie przebudowywany oraz klasztor barokowy z 1624 r. na wzgórzu Karczówka. Jest w mieście jeszcze kilka innych zabytków architektury, jednak o mniejszym znaczeniu.

Pod względem zabudowy, zagospodarowania i uzbrojenia Kielce jeszcze do niedawna znajdowały się w rzędzie najslabiej zagospodarowanych miast wojewódzkich w Polsce. Miasto nie ma wyraźnie skryształizowanego i uporządkowanego układu urbanistycznego. Zabudowa, szczególnie północnej części starego śródmieścia i większości przedmieść, jest wyjątkowo brzydka, chaotyczna i mało wartościowa. Tylko niektóre dzielnice miasta z okresu wcześniejszego — jak stary plac ratuszowy — obecny plac Partyzantów, plac Zamkowy z parkiem, zanikająca już trójplacówka Staszicowska z ulicą Sienkiewicza pośrodku i plac Obrońców Stalingradu — stary rynek, mają określone założenia urbanistyczne i uporządkowaną zabudowę. W okresie międzywojennym i powojennym uporządkowana i wysoka zabudowa powstała w dzielnicy Buczka, Żeromskiego, kol. Zagórska, kol. Szydłówek oraz częściowo na placu przydworcowym i w dzielnicy Czarnów.

Z opisu początków Kielc Władysława Gierowskiego wynika, że pierwszy gród Kielce powstał w rejonie kościoła św. Wojciecha. W okresie późniejszym biskup Gedeon przeniósł gród w okolice wzgórza zamkowego i powiązał go ze starym zanikającym grodem ulicami Dużą i Małą, obecnie ul. Świerczewskiego i Kilińskiego. Tu zaczęło rozwijać się podgrodzie, w którym przy skrzyżowaniu z drogami Borzęcką — dzisiejsza Armii Czerwonej i Rdzowską — dzisiejsza ulica 1 Maja powstał rynek — późniejszy plac Ratuszowy, obecnie plac Partyzantów. Układ ten, z wyjątkiem otoczenia kościoła św. Wojciecha zachowany do dziś, stanowi historyczne założenie urbanistyczne miasta i część dzisiejszej dzielnicy śródmiejskiej. Uzupełnieniem tego założenia jest późniejsze trójramiennie założenie Staszicowskie wychodzące od placu Leonarda trzema ulicami — Leonarda do placu Partyzantów, Sienkiewicza do placu Dworcowego i Czerwonego Krzyża (częściowo zamknięta) do placu Zamkowego. Od tego historycznego założenia Kielce rozbu-
dowały się później we wszystkich kierunkach.

Wskutek braku planu zagospodarowania miasta w wieku XIX, w okresie międzywojennym jak i powojennym aż do roku 1954 zabudowa była prze-

ważnie przypadkowa i często chaotyczna, a przy lokalizacji poszczególnych obiektów popełniano wiele błędów. W latach 1954—55 i późniejszych, pomimo istnienia już ogólnego planu zagospodarowania, w sposobie inwestowania miasta odczuwało się brak polityki koncentracji inwestycji, brak zasady zbrojenia i przestrzennego porządkowania określonych, wybranych obszarów. I pomimo że budowało się w ciągu ostatniego dziesięciolecia stosunkowo wiele, miasto z wyjątkiem części dzielnicy centralnej niewiele zmieniło się w swym wyglądzie, a to głównie wskutek nadmiernego rozpraszania inwestycji.

Dzisiejsze Kielce należy zaliczyć do najsilniej zageszczonych miast Polski (1,87 osób na izbę), co przy znacznym odsetku starego i mało wartościowego budownictwa stwarza na ogół dość trudne warunki mieszkaniowe.

Również w zakresie obiektów użyteczności publicznej i administracji Kielce odczuwają poważne braki i trudności. Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej z kilkoma wydziałami mieści się w zabytkowym i nie przystosowanym do tych celów zamku, a poszczególne wydziały rozmieszczone są w kilkunastu punktach miasta.

Muzeum Ziemi Kieleckiej ze swymi bogatymi zbiorami oraz biblioteka wojewódzka mieszczą się w zabytkowym, lecz już zagrożonym pod względem technicznym budynku, wskutek czego obie te instytucje zostaną w najbliższym czasie zamknięte.

Tylko ważniejsze pod względem komunikacyjnym ulice miasta mają nawierzchnię asfaltową, a ponad 50% ulic peryferyjnych nie ma w ogóle nawierzchni utwardzonej. Zaledwie 50% mieszkańców korzysta z urządzeń kanalizacyjnych, znaczna część mieszkańców korzysta z wody komunalnej za pomocą źródełek ulicznych, a nawet z własnych studni kopanych. Przewód gazowy doprowadzono do miasta dopiero w 1954 r., toteż jeszcze niewielki odsetek mieszkańców korzysta z gazu.

Wszystkie te braki sprawiają mieszkańcom i władzom miejskim poważne kłopoty i trudności, nie stanowią one jednak poważniejszego hamulca w dalszym rozwoju miasta.

KIELCE JAKO MIASTO WOJEWÓDZKIE staje się coraz bardziej prężnym i dynamicznym ośrodkiem. Skoncentrowana tu już jest większość wojewódzkich central handlowych, powstają coraz liczniejsze i dobrze wyposażone ośrodki kulturalno-oświatowe.

Jest tu stały teatr imienia Stefana Żeromskiego, filharmonia państwowa i wojewódzki dom kultury. Buduje się halę sportowo-widowiskową, nowoczesną pływalnię krytą, rozbudowuje się tereny sportowo-wypoczynkowe nad zbiornikiem wodnym w dolinie Silnicy.

Kielce są największym dziś w województwie skupiskiem uczącej się młodzieży. W 21 szkołach zawodowych i sześciu ogólnokształcących uczy się ponad 7000 młodzieży.

Wielce i dotkliwie odczuwa społeczeństwo województwa kieleckiego brak tu wyższej uczelni. Z 75 czynnych obecnie w kraju wyższych uczelni ani jedna nie znalazła się w Kielcach, pomimo że pod względem liczby ludności i obszaru wojewódz-

two kieleckie reprezentuje szesnastą część kraju i że Kielce w tym zakresie mają swoją tradycję historyczną. W latach 1816—28 czynna była tu — założona przez Stanisława Staszica pierwsza w kraju wyższa szkoła techniczna — Akademia Górnicza, a w okresie okupacji hitlerowskiej działała tu filia tajnego nauczania uniwersytetu krakowskiego i warszawskiego. W 1962 r., po wielu staraniach Towarzystwa Przyjaciół Szkoły Wyższej i Zakładów Przemysłowych, uruchamia się tu wreszcie filię AGH w Krakowie jako stacjonarno-zaoczne dwuwydziałowe studium techniczne. Władze kieleckie zmierzają do przekształcenia w przyszłości tego studium w kilkuwydziałową politechnikę a ponadto do uruchomienia tu wyższej szkoły pedagogicznej i akademii medycznej. Zamierzenia te są całkowicie uzasadnione obecnym i przewidywanym zapotrzebowaniem kadr, wynikającym z programu perspektywicznego rozwoju miasta i województwa. Zamierzenia te są wielkie i ambitne — godne historii i tradycji ziemi kieleckiej.

Kielce już dziś stanowią poważny ośrodek przemysłowy, zwłaszcza przemysłu maszynowego, metalowego, spożywczego i materiałów budowlanych. Znajduje się tu jedyna w kraju antyimportowa produkcja świec zapłonowych i żarowych, wysokiej jakości produkcja motocykli SHL i pralek, produkcja części samochodowych oraz wysokoprężnej armatury i przewodów dla przemysłu.

Wszystkie większe zakłady są w rozbudowie. Buduje się tu centralną tłocznnię blach dla przemysłu motoryzacyjnego, zakład produkcji łożysk tocznych i zakład produkcji aparatury chemicznej. Są zamierzenia i podstawy do tego, by w przyszłości uruchomić tu przemysł samochodów małolitrażowych.

Rozbudowuje się przemysł spożywczy, a w bliskim sąsiedztwie Kielc (Sitkówka) powstaje wielki kombinat przemysłu cementowo-wapienniczego, dla którego bezpośrednim zapleczem mieszkaniowym i usługowym będą Kielce. W pobliżu Kielc, pod Chęcunami na Nidzie, w niedalekiej przyszłości powstanie wielki zbiornik wodny o pojemności ok. 200 mln m³ wody, który pozwoli na uregulowanie stosunków wodnych w całej dolinie Nidy i stworzy dla przemysłu tego okręgu dostateczne zasoby wodne na wiele dziesiątków lat. Sam zbiornik, położony w malowniczej i zdrowej okolicy w pobliżu Kielc, stworzy dla całej centralnej części kraju znakomite warunki do zorganizowania tu wielkiego ośrodka wypoczynkowego i sportów wodnych.

Realizacja tych, aktualnych zresztą, zamierzeń będzie wymagać rozbudowy miasta do 1980 r. do wielkości 200-tysięcznego ośrodka. Przewidywana wielka koncentracja inwestycji w okresie najbliższego dwudziestolecia znajdzie odpowiednie rozwiązania urbanistyczne, realizowane zresztą konsekwentnie już od kilku lat.

Stacja osobowa Kielce zostanie przebudowana i rozbudowana, a cały ruch towarowy ominie trasę kolejową przebiegającą przez miasto.

Wielki przemysł jest obecnie skoncentrowany na zachód od linii kolejowej i będzie tam dalej rozbudowywany. Po tej samej zachodniej stronie torów pod Karczówką i na Czarnowie powstaje wielka nowoczesna kilkudziesięcioletnia — zachodnia dziel-

nica mieszkaniowa z lokalnym ośrodkiem usługowym. Całe miasto zostanie rozbudowane w kierunku północnym i południowym, tj. wzdłuż głównych osi komunikacyjnych i wzdłuż głównego pasma zieleni w dolinie Silnicy, które łącznie ze zbiornikiem wodnym na północy i zagospodarowanym wzgórzem Kadzielnia na południu — będzie stanowiło główną zieloną oś miasta. Oś ta, powiązana z parkiem Żeromskiego i wzgórzem zamkowym, oraz przez plac Karsza z placem wojewódzkiego domu kultury i stadionem będzie tworzyć trzon terenów wypoczynkowych i rozrywkowych Kielc.

Obecna dzielnica śródmiejska zostanie znacznie rozbudowana i powiązana z dworcem kolejowym i autobusowym szeroką wewnętrzną arterią obwodową. Druga, zewnętrzna arteria obwodowa powiąże Kielce wschodnie z zachodnimi i z większymi zakładami przemysłowymi w jednolity funkcjonalnie układ komunikacyjny i przestrzenny.

Budujący się przy placu dworcowym (na ukończeniu) nowoczesny 450-lóżkowy hotel komunalny zapewni przybywającym, licznym rzeszom pracowników i turystów dogodne warunki zakwaterowania. Uzupełnieniem jego będzie projektowany 120-lóżkowy hotel turystyczny.

Takie oto są Kielce dzisiejsze i Kielce przyszłości, Kielce wielu aktualnych braków i trudności i Kielce przyszłe, wielkie i piękne, tętniące nowym życiem — które zrodziło się z bogatych tradycji regionalnych i ogólnonarodowych, i które się rozwiną przy udziale współczesnego człowieka i współczesnej techniki.